

Sygn. akt IV CSK 17/21

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z powództwa S. G.
przeciwko [...] Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 kwietnia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 czerwca 2020 r., sygn. akt I AGa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
zasądza od S. G. na rzecz [...] Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W.
kwotę 5.400 zł (pięć
tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia

skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powód S. G. wskazał na przesłankę uzasadniającą jej przyjęcie z art. 398⁹ § 1 pkt.: 4) k.p.c. Wniosek ten nie odniósł skutku. Jak wynika, bowiem, z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, powołanie się przez skarżącego na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zobowiązuje do przedstawienia wywodu prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej już przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co, w efekcie, daje podstawy do przyjęcia skargi, jako oczywiście uzasadnionej (por. postanowienia SN: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/0; z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09; z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, niepubl.). Tymczasem skarżący, w uzasadnieniu tej przesłanki, zaprezentował wywód prawny sprowadzający się w istocie do zarzutu wobec Sądu Apelacyjnego w [...], iż ten nie poczynił jakichkolwiek rozważań prawnych, czy też faktycznych poprzestając na posiłkowaniu się, przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy, własnym i subiektywnym przekonaniem, że rozstrzygnięcie, czy posadzka betonowa z utwardzeniem powierzchniowym należy do kompetencji Sądu, a nie biegłego i nie są w takim przypadku potrzebne żadne informacje specjalne. W dalszej kolejności skarżący stwierdził, że li tylko

biegły sądowy jest wyłącznie w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy dany element wyposażenia budynku stanowi jego część składową, czy też nie i czy jest ona z nim połączona na stałe, czy tylko dla przemijającego użytku. W konsekwencji powód swoje rozważania odnośnie do wykazania przesłanki oczywistej zasadności jego skargi sprowadził do polemiki z oceną materiału dowodowego w przedmiotowej sprawie oraz ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed Sądem II instancji, podczas gdy podstawą oceny wystąpienia przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt. 4) k.p.c., nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (por. postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2012 r, II PK 46/12, niepubl.). Konkludując, skarżący wyraził pogląd, że Sąd Apelacyjny w [...] w sposób wadliwy uznał, że „wystarczy ocenić obiektywnie przeznaczenie gospodarcze danej rzeczy i to w zasadzie wystarczy dla rozstrzygnięcia całej sprawy”.

Mając okoliczności wyszczególnione powyżej na względzie wskazać należy, że przesłanka z art. 398⁹ §1 pkt 4) k.p.c. wchodzi w rachubę wówczas, kiedy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo w sytuacji, kiedy podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób niewątpliwy. Tymczasem zgłoszone przez S.G., w jego skardze kasacyjnej, uchybienia, których miał rzekomo dopuścić się Sąd II instancji, w istocie nie wchodzi w rachubę. Otóż skarżący błędnie przyjął, że „tylko biegły sądowy jest wyłącznie w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy dany element wyposażenia budynku stanowi jego część składową, czy też nie i czy jest ona z nim połączona na stałe, czy tylko dla przemijającego użytku”. Jak jednakże wynika z utrwalonego orzecznictwa sądowego opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny już zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może ona natomiast być sama w sobie być źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Ustalenie stanu faktycznego należy do

sądu orzekającego, a biegli powinni udzielić odpowiedzi na konkretne pytania dostosowane do stanu faktycznego sprawy (por. np.: wyrok SN z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 360/06, niepubl.; wyrok z dnia 6 lipca 1999 r., II CKN 428/98, niepubl.). Tak więc do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły. Sąd może, a czasami powinien korzystać z pomocy biegłego w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych, lecz biegły nie może wyręczać sądu w dokonywaniu ustaleń i ocen prawnych, do czego ani nie jest powołany, ani może nie mieć kwalifikacji (por. np.: wyrok SN z dnia 20 stycznia 1970 r., II PR 18/69, niepubl.). Do biegłego należy wydanie opinii co do okoliczności będących przedmiotem dowodu. Natomiast ocena prawna wniosków opinii wchodzi już w zakres stosowania prawa i należy do sądu. W efekcie opinia biegłego, tak jak każdy inny dowód, podlega ocenie sądu orzekającego zarówno co do jej zupełności i zgodności z wymaganiami formalnymi, jak i co do jej mocy przekonującej. Jeżeli z tych punktów widzenia nie nasunie ona sądowi orzekającemu zastrzeżeń, to oczywiście może stanowić uzasadnioną podstawę dokonania ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia sprawy wyłącznie przez sąd, w tym bowiem właśnie celu ten ostatni zasięga opinii biegłego. Przenosząc rozważania bezpośrednio na grunt niniejszej sprawy oczywistym jest to, że wyłączną kompetencją Sądu Apelacyjnego w (...) było rozstrzygnięcie, przy posłkowaniu się opinią biegłego, czy posadzka betonowa budynku jest jego częścią składową i czy jest ona połączona z nim na stałe, czy też dla przemijającego użytku. Opinia biegłego sporządzona na powyższą okoliczność posiadała natomiast li tylko charakter subsydiarny, wspomagając sąd w zakresie ustaleń faktycznych. Nadto, zważywszy też na konstrukcję skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, stwierdzić należy, iż, na etapie postępowania kasacyjnego, nie są dopuszczalne zarzuty dotyczące oceny dowodów, w tym dowodu z opinii biegłego, przy czym Sąd Najwyższy związany jest również ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji zaprezentowany w skardze kasacyjnej wywód prawny, na okoliczność wykazania przesłanki oczywistej zasadności, nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed sądem II instancji, czy też oceny dowodów. Niedopuszczalne jest zatem

formułowanie argumentów na rzecz oczywistości skargi kasacyjnej przez wyrażenie dezaprobaty dla ocen mających charakter ustaleń w konkretnym stanie faktycznym.

Konkludując, uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sformułowane przez skarżącego wbrew zakazowi konfrontowania przez Sąd Najwyższy oceny dowodów oraz związania ustalonymi w sprawie faktami nie prowadzi do wniosku o oczywistej zasadności skargi. W konsekwencji rozważań w przedmiocie oceny wykazania przez skarżącego przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4) k.p.c. brak jest podstaw do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie przesłanka ta została przez S.G. w sposób właściwy wykazana. Sąd Najwyższy nie dopatrzył się również okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, a którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).